

## PRZEGLĄD TYGODNIOWY.

### Polityka otwartych drzwi w Chinach

#### ULEGA WIATROM POLITYCZNYM.

Wiadomości powyższe w ciągu tygodnia tylko przez dziórkę od klucza.

Bokserzy chińscy przyczyli się częściowo do zatajemnienia wypadków w chińskiej polityce zerwaniem drutów telegraficznych między nią a nadbrzeżnym Tsien Tsien w ciągu ubiegłego tygodnia tak dalece, że prasa również tutejszokrajowa jak zagraniczna pisze same rzeczy wiadome i przypuszczane prawdopodobieństwa, lub urzędowe potwierdzenia depesz, otrzymanych już poprzednio od korespondentów gazet. Słowem nie podobna się dowiedzieć na pewno, co się dzieje poza bramami chińskiego barbarzyństwa, wysadzonymi i obsadzonymi strażami cywilizacyi.

Jak na dobitkę tego nie szczęścia zatrzasnął jeszcze tajny wieher polityczny otwarte dotąd drzwi polityki w Chinach — prawdopodobnie przy padkowo, czego się najmniej w tej porze spodziewano, zwłaszcza wobec faktu, że główny strażnik tych drzwi otwartych, Anglia, nie ma obecnie siły, potrzebnej do zamknięcia ich samowładnie.

Korzysta więc ze zamknięcia przypadekowego i dąży niezwłocznie do celu, wytkniętego od połowy wieku.

Z wycieków w Shanghai traktuje mianowicie o zakupno prowincji Hsin Kuchan od Chin. Dla zatuszowania zaś istoty kupna, proponuje udanie zastawnictwa tejże prowincji za wrzaskiem pożyczki miliona taelów. Tę sumę odebrać ma wyciek, w rzeczywistości jednak sprzedać ma prowincję za tę kwotę. Obwód to bardzo cenny nie tyle ze względu na rozległość, jak raczej na bogactwa, zawarte w pokładach minerałów. Posiadanie tego obszaru wzmocniłoby niepoślednio wpływ Anglii w całej kotlinie rzeki Yang tse.

Bank Hong Kong i Shanghai prowadzi w tej mierze układy, lecz tylko w charakterze pośrednika dla pokrycia związku Anglii z tym biznesem. Przez otwarte drzwi widzieliśmy więc wojska angielskie w Chinach walczące ramie przy ramieniu wraz z innymi sprzymierzonymi w interesie cywilizacyi i obrony praw międzynarodowych, pogwałconych przez barbarzyńców. Skoro atoli wiatr polityczny chwilowo drzwi zamknął, widać przez dziórkę od klucza handel na własną rękę, choć za pośrednictwem trzecich osób, pomiędzy wojującymi.

Tak tedy kosztem sprzymierzonych dojrzęć odwieczne pragnienia Rosji na północy, Anglii na południu państwa niebieskiego, a reszta sprzymierzonych będzie się przypatrywała temu manewrowi z padołu płaczu.

### Walka o pałac cesarski w stolicy Chin.

23. sierpnia walczył cały dzień w stolicy Chin japoński pułk z chińską załogą pałacową, nie mogąc rozstrzygnąć utarczki z powodu, iż wstrzymywano się od strzelania na pałac. Dopiero następnego dnia z rana opanowali Japończycy główną bramę i oczyścili gmach z nieprzyjaciół a całe miasto dostało się nareszcie w ręce cywilizowanych. Cesarskiej rodziny nie było jednak w pałacu ani ministra państwowego, gdyż cała ta świta umknęła przed 6 dniami do Sian pod eskortą 3000 wojska, któremu dowodził Tung Fu Shiang. Słowem wszystkie "Fu" rozleciały się przed wojskami sprzymierzonych, jak plewy przed wiatrem. Pewną liczbę zagranicznych i krajowych chrześcijan, trzymanych we więzieniu pałacowym, uwolnili zarazem Japończycy, a spalili rezydencję księcia Tuana, który ostatnie wysiłki pogańskiej złości ujawnił przed samem przybyciem odsieczki ambasadorom.

Podstawa kaczki dziennikarskiej — zaburzenia na południu Chin.

Gwałty, szerzące się w południowych prowincjach państwa chińskiego, były powodem roznieśionej w ciągu tygodnia wieści o wrzaskiem wypowiedzenia Chinom wojny ze strony Niemiec, Japonii i Rosji z wykluczeniem Anglii i St. Sjednoczonych. Chrześcijańska stacja Yung Tak zburzyli Bokserzy 21 sierpnia, zabrali chrześcijańskich krajowców do niewoli, żądali po 244 taelów okupu od każdego i znęcali się nad nimi. Niektórych w Anglii wychowanych krajowców ścięto, gdy im okupu odmówiono. Czarne flagi ruszyły w pochód ku stolicy, niszcząc i pustosząc wszystko w drodze.

Podczas oblężenia Pekingu ścięto czterech ministrów i jednego urzędnika nadwornego z powodu objawionej sympatii obokrajowcom.

Opinia niemieckiej prasy wobec polityki rządu względem Chin.

Gazety socjalistyczne w Niemczech wystąpiły z ostrą krytyką swego rządu za jego politykę w Chinach. "Vorwaerts" pisze sarkastycznie: "Jenerał całego świata (Waldersee) będzie kontent, że otrzyma komendę w Pekingu". "Volkszeitung" czyni także satyryczne uwagi o skłonności jenerała Waldersee do retoryki, a "Gazeta Kolońska" wyraża się, że przedwczesne wieście laurów nie pasują dla oficerów, którzy jeszcze nie uczynili, a wszystkie dzienniki bez wyjątku zarzucają swemu rządowi samowolę w sprawie chińskiej. "Gazeta Szląska" żąda rychłego posiedzenia rady państwa, a "Nationalzeitung" zwraca uwagę rządu na to, iż dytymbiczne artykuły o tryumfalnym marszu hrabiego Waldersee przez Niemcy i Włochy osmieśniają tylko rząd niemiecki w sprawie chińskiej. Tylko berlińskie "Nachrichten" staje po stronie rządu, deklamując hymn na jego cześć, że ten wstępuje w nową erę polityki światowej i zasługuje na poparcie patriotów.

### Otwarty list Gomez'a do Kubańczyków.

Bohater z powstania kubańskiego, jenerał Gomez, ogłasza już po drugi raz list otwarty do swych krajanów z wezwaniem o łączenie się dawniejszych stronnictw przy zbliżających się wyborach do konwencji na wyspie. Stronnictwo tak zwanych separatystów, broniących od pierwszej chwili niezawisłości, uchyla się mianowicie z niedowierzaniem od udziału w obradach nad zasadami konstytucji. Jenerał Gomez zwraca uwagę tegoż stronnictwa na doniosłość obecnej sprawy z nadmienieniem, iż jest ona o wiele ważniejszą niż kwestya, kto ma otrzymać publicznych urzędów posady. Konwencya bowiem, zwoływana obecnie, ma ustanowić coś jasnego, honorowego, zgodnego z celem przemianowej rewolucji. Dla nadania więc siły swym twierdzeniom, zapytuje on obywateli, czy wykonanie tego ważnego dzieła powierzyć należy ludziom, którzy sprzeciwiali się rewolucji z bronią w ręku, lub też ludziom, którzy rewolucję zastępowali równie na polu bitwy jak za granicą. Rewolucyoniści nie powinni pozostawiać konwencji swym dawniejszym nieprzyjaciółom, lecz wieńczyć czynnym udziałem w niej swe własne dzieło.

REKTYFIKACJA KUBAŃSKICH POŚWIĘCENIÓW KOŚCIELNYCH.

W przedmiocie własności kościelnej na Kubie toczą się obecnie dochodzenia. Kubański jenerałowie Lorente Gibergera i Tamayo tudzież jenerał gubernator Wood odbyli wstępna konferencja w tej mierze z biskupem Havany w pałacu. Komitet jednak złożony z tych osób, postanowił przedsięwzięcie zbadania tej sprawy i zrezygnował z dalszego udziału w ustanowieniu dochodu z własności kościelnej, uznając, iż sprawa ta należy do decyzji kubańskiej ludności, lub rządu wojskowego. Jenerał Wood zamianuje więc inny komitet z pięciu członków, którego obowiązkiem będzie zbadanie pretensyj kościoła.

Rząd hiszpański zajął w r. 1842 wszelką posiadłość kościelną i wyznaczył kościołowi \$400.000 rocznego dochodu. Ten dochód kościelny zamknięto przy okupacji wyspy, a pieniądze wpływają do jej funduszu. Obecnie więc żąda biskup z Havany restytucji.

WYŚCIGI W PRADZE.

Dnia 2. września odbędą się w Pradze wyścigi słowiańskie, które urządza czeski związek kolarski i na które zaprasza polskich wyścigowców. Wobec licznego udziału Czechów w zeszłorocznych wyścigach słowiańskich we Lwowie, należy się im odzwajmienie, komitet sportowy LKC.—TKW. postanowił tedy urządzić gremialną wycieczkę na te wyścigi do Pragi i zaprasza polskich sportsmenów do jak najliczniejszego udziału. Zgłoszenia przyjmuje redakcja "Gazety sportowej" ul. Szopena.

### Arcybiskup Ireland mówi we Watykanie

NA WEZWANIE JEGO ŚWIĘTOBLIWOŚCI OJCA ŚW.

Z okazji uroczystości św. Joachima, patrona Jego Świątobliwości Leona XIII. byli zgromadzeni zeszłej niedzieli we Watykanie kardynałowie, biskupi i prezydenci różnych katolickich kongregacyi. Ojciec św. mówił do zgromadzonych dostojników kościoła o sprawach tegoż kościoła, a w końcu zaprosił obecnego tamże arcybiskupa Irelanda, aby powiedział co o stosunkach z tutejszej półkuli do stolicy apostolskiej. Opisując prze dewszystkiem wolność wyznania pod sztandarem amerykańskim, zapewnił obecnych o wierności amerykańskich katolików kościołowi i Stolicy Apostolskiej, której potrzebę uznają, jako głowy widomej chrześcijaństwa, niezawisłej od żadnego panującego, ani od żadnego narodu.

### Z Afryki.

PRZECIWPROMIENIOWANIE KRUEGERA.

Na proklamacyję Roberta'a grożącą bez wyjątku niewolą lub śmiercią, wydał prezydent Transvaalu Krueger przeciwną proklamacyję, opiewającą bardzo trafnie, aby każdego Boera przekonać, że daremnie szukałby spokoju, składając broń, a mianowicie:

"Nie wam nie pomoże złożenie broni, gdy ją bowiem złożycie, lub komendę opuścicie, będzie każdy wasz krok ku domowi tylko krokiem bliżej na wyspę św. Heleny".

Według depeszy z 22 sierpnia stracił korpus angielski 2 ludzi — oficera i szeregowca w potyczce; 6 szeregowych raniono, a 29 dostało się do niewoli; między tymi ostatnimi jest 4 oficerów i lekarz.

Porucznika Cordua, dawniejszego członka artylerii transwaalskiej skazał angielski sąd wojenny na śmierć za spisek na ujęcie Roberta'a i zastrzelono go.

PARYZ BEZ WODY.

Nad Sekwaną lament i burza! W cieniu 38 stopni Reaumura, a inżynierowie miejscy grożą miastu, które niezliczone miliony wydało na wodociągi, zamknięciem kranów i dzisiaj już zamykają rury wodociągowe do połowy tak, że słup wody, skutkiem osłabionego nacisku, nie dostaje już teraz do górnych pięter, albo przynajmniej nie zaspakaja niezbędnych potrzeb mieszkańców. Co gorsza, pp. inżynierowie miejscy zarządzili, że od dnia 21 bm. aż do nastania pory deszczowej, rury w mieszkaniach prywatnych, od godziny 11 w nocy do 5 zrana mają być zamknięte, aby można było wypełniać naczynie rezerwuary wodą. Można sobie wyobrazić temperaturę niezadowolenia trzymilionowej stolicy.

### Zgon wygórowanej przedsiębiorczości.

23. sierpnia zmarł w Toulonie Francuz, znany na obu półkulach z wojowniczego charakteru, Gustaw Paweł Cluseret. W roku 1848 był on porucznikiem w armii francuskiej i odznaczył się bezwzględnie prześladowaniem socjalistów. Później przybył do Nowego Yorku, gdzie sformował amerykański legion i pomagał na czele tegoż Garibaldiemu do zdobycia Sycylii w randze obersta. Podczas wojny domowej w Stanach Zjedn. walczył po stronie północnych w interesie zniesienia niewoli murzyńskiej, gdzie uzyskał rangę jenerała. W roku 1867 brał udział w ruchu fenijskim i został ministrem wojny we Francji podczas komuny paryskiej. Po upadku komuny skazano go na śmierć, której uniknął ucieczką i powrócił dopiero po ogłoszeniu amnestyi powszechnej. W ostatnich latach życia był posłem we francuskiej izbie deputowanych z departamentu Toulon.

OBCNY SZYK W PARTYZ.

Spacerowe laski dla dam rozpowszechniają się tak samo prędko jak moda, nakazująca urządzać salony w stylu Ludwika XIV. Młode damy, zwiedzające codziennie wystawę, rozmawiając o kwestjach socjalnych, znają niemieckich kapelmistrzów i amerykańskich rysowników. Angielskie "Shake hands" rozdziela się wysoko do góry podniesioną ręką z miłym uśmiechem. Białe włosy i rude powieki należą także do szyku. Ucho dźwi również wykiwać muzykę "naszych ojców", drząc przy Wagnerze, interesować się młodymi i usiłować rozumieć Bethovena. To samo mniej więcej stosuje się do malarstwa. Potrzeba koniecznie być w Bawreuth, a potem nie chcieć chodzić do żadnej opery. Wyjeżdża się najpierw do Holandji, a następnie roku do Niemiec. Od 1 kwietnia do 1 lipca nosi się po południu cylinder, a przed południem okrągły kapelus z słomiany tylko w czasie wyjątkowego upału; pilśniowe kapelusze nie są modne. Specjalność towarzystwa paryskiego, polegająca na nienazywaniu rzeczy właściwymi mianami, polega teraz na tem, że kłancę nazywa się "blagierem", żonę zdradzającą męża "flirtującą", a imperytynencją "niedelikatnością".

KAPITULACJA PRZED MOSKITAMI.

W Nashville, Ill. wybrał się rolnik Schlake do lasu i prawdopodobnie dla bezpieczeństwa wziął strzelbę i naboje ze sobą. Zamiast atoli przypuszczanej walki z nie dźwiedziem, wypadło mu stać z potyczką z moskitami, w których główne siedlisko się zabłąkał. Wszelka obrona okazała się bezskuteczną. Schlake zapuchnięty i poraniony na obliczu i rękach, zaledwie do człowieka podobny, dowlókl się z biedą do domu przy pomocy przyjaciół, którzy go spotkali w takim opłakanym stanie w drodze do domu.

Tysiące padały pod rękami broniącego się, a miryady kłutły go równocześnie.

### Kandydat na gubernatora przybędzie na Piknik.

Demokratyczny kandydat na gubernatora stanu Wisconsin Pan Bomrich przybywa na polski piknik w parafii św. Jozafata w poniedziałek, 3. września. Zapraszamy więc wszystkich Polaków do jak najliczniejszego udziału. Piknik odbywa się w dziedzińcu szkoły wyższej polskiej i w przyległym do niej parku.

BRYAN KANDYDAT POPULISTÓW.

23. sierpnia zawiadomili zastępcy stronnictwa populistycznego urzędownie Pana Wilhelma J. Bryana na placu przed kapitołem w Topeka, Kas., że zgodzili się jednomyślnie na popieranie jego kandydatury na prezydenta.

W imieniu Populistów złożył oświadczenie p. Tomasz M. Patterson z Colorado, zaś w imieniu Ligi Monetarnej p. A. W. Rucker.

Pan Bryan odczytał dłuższą mowę, w której uwzględnił w pierwszej części kwestyę monetarną w ten sam sposób jak podczas przyjęcia kandydatury od demokratycznego stronnictwa w Indianapolis, a następnie wyraził swą opozycję przeciw imperyalizmowi i militarystyce. Zważywszy, że i w stronnictwie republikańskim jest wielu zwolenników między robotnikami świadomych aż nadto dobrze, że militarysta na ich, a nie na prezydenta lub prawodawców kieszeń jest ciężarem, można już przypuszczać znaczną większość głosów po stronie p. Bryana przy jesiennych wyborach.

OBRAZ NĘDZY W KRAJINIE ŻŁOTA.

Wedle depeszy ze Seattle w Alasce panują głód i choroby między Eskimozami, a burze na Morzu Behrynga.

Straszny orkan panował 7. sierpnia w zatoce Nome. Wybrzeże zatoki pokryte było szczątkami rozbitych okrętów. Z pośród 68 szalup parowych, pięć tylko pozostało nie uszkodzonych, a z pośród 72 bark tylko 7. Dwadzieścia zwłok wyrzuciły fale wodne na wybrzeża. Wysłać wyprawę z pomocą dla Eskimozów o powiadają o opłakanym ich stanie w Yorku i okolicy, gdzie śmiertelność panuje w przerażający sposób. Zwłoki tuż razami leżą nie pogrzebane. W Teller City zabili chorzy krajowcy swego lekarza w daremnej nadziei, że złego ducha w ten sposób poskromią.

W jednym dniu ogłoszono w tej jednej miejscowości 13 wypadków śmierci.

JEDNOMIESIĘCZNY WYKAZ SAMOBÓJSTW W WIEDNIU.

W zeszłym miesiącu popełniono we Wiedniu 60 samobójstw, z tego 10 kobiet i 1 dziesięcioletni chłopiec. 22 mężczyzn powiesiło się, 14 (2 kobiety) zastrzeliło, 16 (4 kobiety) utopiło. Trucizną zażyło 2 mężczyzn i 2 kobiety, z wysokości rzuciło się 12 mężczyzn i 2 kobiety. Powody śmierci? Według policyi: głód i miłość, "der Hunger i die Liebe!"

### Rasowe zaburzenia w Nowym Yorku.

Ostatniej niedzieli miała policja nowojorska więcej czynności niż we wszystkie dni powszednie całego tygodnia. Powodem zaburzenia między białymi i czarnymi awanturnikami było śmiertelne poranienie białego strzałem rewolwerowym w sobotę wieczór. Za to w niedzielę już o świcie odszukiwała biała młodzież murzynów dla wykonania odwetu. Najpierw przyprowadzono haniebnego murzyna na 64 ulicy pałkami, a następnie innego murzyna, idącego spokojnie drogą. Około godziny 10 przed południem urządził tłum napad na pięciopiętrowy budynek, zamieszkały przez samych murzynów ze zamiarem oczyszczenia z nich domu. Juz okna były wybite i już kilku murzynów obrabiano pałkami, gdy przybyła na miejsce policja i rozdzieliła walczących. Cały dzień zeszły już na bijatyce, lub obrzucaniu murzynów kamieniami.

Policja aresztowała kilku białych i czarnych i rozpendzała gromadzących się na placach i ulicach.

PRĘDKI WYROK Z KONIECZNOŚCI.

Murzyna, Ludwika Peck, który zeszłego tygodnia dał powód swym napadom na białą dziewczynę do zaburzeń i krwi rozlewu w Akron, O., przywieziono koleją z Cleveland, aby zadość uczynić ustawie o kompetencji sądu, (muszą go sądzić w miejscu popełnionego czynu) stanowiąco go przed sądem, a gdy się przyznał do winy, skazano go na dożywotne więzienie i odesłano natychmiast na kolej po odczytaniu wyroku, aby się ludność nie dowiedziała, że jest w Akron. Dożywotne więzienie jest w stanie Ohio najwyższą karą, lecz gdyby się mieszkańcy miasta Akron byli dowiedzieli o jego bycie chociaż chwilowo w ich mieście, byłiby go niezawodnie uwolnili od pokutowania całe życie, gdyż i tak odbywali rewizy w więzieniach — miejskim i powiatowym celem odszukania jego osoby.

OFIARA MNIEMANEGO SZCZĘŚCIA.

Jedenastoletni chłopiec, B. Yung w Hoboken, N. J. znalazł na próżnej przestrzeni jakiejś budowy złoty przedmiot wielkości włoskiego oreczka, a poczytując takowy za bryłkę złotą, schował z radością do kieszeni. Zaledwie przeszedł przez kilka ulic, gdy uczuł piekący ból w nodze, a wkrótce ujrzał i suknie na sobie w płomieniu. Na krzyk chłopca, nadbiegł starszy mężczyzna, który rzuciwszy chłopca w rów, pożywał z niego szaty, przy czym także ręce poparzył; następnie oddał chłopca policyi w opiekę. Przywołany lekarz uznał całą prawą stronę ciała mocno poparzoną, gdyż bryłka, poczytana za złoto, była fosforem.